

Mysliciel

nr 14

GAZETA INTERNETOWA WYDAWNICTWA MW

Grudzień 2021

Pamiętajmy o tym w 2022 roku



O czym warto pamiętać w 2021 roku?



Nie ma takiej lornetki przez którą patrząc, moglibyśmy pooglądać swoją przyszłość. Znamy przeszłość, poznajemy teraźniejszość. a co z przyszłością?

Nasza rzeczywistość kieruje się swoimi prawami – istnieje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. w tej przestrzeni funkcjonują nasze myśli i uczucia. Rozwijamy swoją świadomość, by kojarzyć, rozumieć, również przeczuwać, przewidywać coraz więcej zjawisk, zachodzących między nimi zależności, brać pod uwagę to, czego do tej pory nie braliśmy pod uwagę.

Taka umiejętność nazwana została WIEM, człowieka, jasno wiedzeniem, aktywną intuicją, komunikacją niematerialną. Są źródła naszego WIEM w wiedzy zdobywanej przez ludzi oraz samoistnie w nas się pojawiające, choć nie za bardzo kojarzymy skąd i od kogo. Nagle pojawia się pewien obraz, wizja. Podpowiadają to, czego w danej chwili nawet się nie spodziewasz. Takie WIEM sugeruje, co będzie za chwilę, jaki będzie ciąg dalszy jakiejś sytuacji.

Istotne jest, jakie mamy nastawienie do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. i jak je rozumiemy. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość to nie coś określanego liczbami, datami, zdarzeniami. Proponuje się nam inne myślenie – są pasmami, składającymi się z cząstek będących określonym zapisem informacji, kodów, programów, które funkcjonują swoim własnym rytmem, współpracują lub nie, ze wszystkim, co je otacza. Zdarzenia wynikają z tego, jakie wartości i siłę mają te fale, w jakiej relacji się znajdują. Jedne rzeczy są w nich kontynuowane, inne nie – z jakiegoś powodu. My mamy mobilizować je do kontynuowania tego, co uznajemy dla siebie za pozytywne.

Nasza przeszłość, choć już się dokonała, pozostawiła w nas pewne zapisy, informacje. Pamiętamy, to do czego mocno się przywiązaliśmy. Mimo, że to było, jakiś wpływ na nas ma, bo wciąż z tym mamy relacje myślami i uczuciami. a przecież, nie wszystko z przeszłości działa na nas w sposób wspierający, wzmacniający. Musimy zdawać sobie z tego sprawę. Nie ma sensu udawać, że coś się nie wydarzyło, że czegoś nie ma albo, że coś sprawia przykrość. Mamy na to zareagować, do tego ustosunkować – wybaczyć, odciąć się od czegoś, coś dalej kontynuować.

Piękna idea – przeszłość możemy zmienić, zmieniając swoje z nią relacje, pozostawiając z przeszłości tylko to, co nas pozytywnie kształtowało. STOP energia, od tej chwili zaczyna się nasze nowo narodzenie. Polega ono na konstruowaniu siebie z uaktywnianych z nas najwspanialszych uczuć i myśli. Nimi się definiujemy, budujemy swój image funkcjonowania człowieka. Już teraz, w naszej teraźniejszości możemy zrobić to dla siebie – stosować nową wiedzę, wprowadzać inny rodzaj energii, wibracji, kod, program. Niech właśnie taka energia nas określa, definiuje.

Nasza teraźniejszość to fakty, kontekst w którym jesteśmy. Nie udawajmy, że jest inna, niż jest. Naszą teraźniejszością jest cały nasz świat myślowy- uczuciowy, sposoby reagowania, zbiór relacji z ludźmi. Potrafią być trudne, że aż nie chce się o nich myśleć, mówić... To też zbiór relacji

miłych, nasza aktualna kondycja funkcjonowania, wszystko na czym nam zależy i co pomijamy milczeniem. Kim jesteśmy w swojej terażniejszości? Sami to określamy. Nowa wiedza proponuje nam być w trój-jedności, czyli w maksymalnym połączeniu trzech elementów wpływających na to, jacy jesteśmy: naszej świadomości, Głównego kanału energetycznego (nasza Głębia) i ciała.

Nie ma przypadków w naszej terażniejszości i przyszłości, bo odbieramy różne fale energetyczno-wibracyjne, które stają się dla nas albo impulsami pozytywnymi, albo negatywnymi. One inspirują nasze myślenie, uczucia, zachowania, wpływają na kondycję funkcjonowania ciała. Jesteśmy stale w relacji ze wszystkim co, znajduje się wszędzie. o wielu takich impulsach wiemy, o wielu nie mamy pojęcia. Ciało też takie otrzymuje. Wpływami na siebie nawzajem, przesyłając myśli, uczucia. Dociera do nas energia z kosmosu, z Ziemi. Odbieramy wiele świadomie i poza swoją świadomością. To wszystko nas kształtuje. To dopiero jest Matrix!

Mamy określoną osobowość. Jednak nie jest ona czymś niezmiennym, taka sama, gdy przychodzimy i odchodzimy z tego świata. Ona cały czas się formułuje, kształtuje. w jej skład wchodzi, oczywiście, zapisy, które głęboko w nas się wryły, są naszym pamiętaniem przeszłości. Słusznie pojawiły się teorie namawiające nas, by wybaczyć, zrozumieć, ustosunkować się, nie kontynuować smutku, kontynuować tylko pozytywne...

Dziś wiemy, że tkwimy w ogromnym polu informacyjnym Istnienia, w którym zapisane jest wszystko, każdy z nas. Ta przestrzeń ma informację na temat tego, jakie pasmo energetyczno-wibracyjne prowadzi każdego z nas i dokąd. Na szczęście takie zapisy są zmienne, istnieje zjawisko przekodowywania funkcjonowania nawet najmniejszej cząstki. Jeszcze nie umiemy do końca zrozumieć, o jakim zapisie informacji w ogóle jest mowa.

Nasza terażniejszość to efekt tego, co z siebie uaktywniamy, na jakich wartościach bazujemy, jak reagujemy i otaczające nas fakty materialne i niematerialne. **Na jakie myślenie dzisiaj nas stać i na co się odważymy?**



Na koncentrowanie się na myślach, uczuciach pozytywnych. To byłby dramat, gdybyśmy ich nie mieli. To jest nasz kapitał. Trzeba go uaktywniać. Co mamy do dyspozycji? Mamy wrażenie, że te elementy są porozsypywane. Ludzie mówią: muszę podjąć decyzję i nie wiem jaką. To znaczy, że nie potrafią pozbierać tych elementów w konkretną całość. Ludzie mówią, że załamali się, czyli zobaczyli swoją terażniejszość jako wielki chaos. Jeżeli od nas zależy, z jakim kapitałem aktywnym wejdziemy w przyszłość, to trzeba o ten kapitał zadbać. Więc, **wydobywamy się z energii negatywnej terażniejszości nie, by ją lekceważyć, ale by ją udoskonalać.**

Do przyszłości możemy co najmniej na trzy sposoby się ustosunkować. Możemy skupić się na dniu dzisiejszym, zupełnie nie zastanawiając się, co będzie. Możemy akceptować filozofię karmy, przeznaczenia. Możemy również, zajmując się wszystkim na codzień, jednocześnie bardzo aktywnie komunikować się z tym, co rozumiemy, jako swoją przyszłość. Ona jest zbiorem już formujących się, materializujących programów, wizji oraz przestrzeni jeszcze pod tym względem nieuaktywnioną w stosunku do nas.

Gdy jesteśmy myślami, uczuciami w przyszłości, pozostawiamy w niej sygnały, wizje, programy określające nasze oczekiwania, marzenia. Ale mamy, niemal za swoimi plecami, swoją przeszłość, która robi wiele, by nadal na nas wpływać, być przez nas kontynuowana. Dotyczą nas mierniki ziemskie nazwane czasem, skalą aktualnych możliwości człowieka. Osobowości Istnienia sugerują, że nie powinniśmy ich brać pod uwagę, bo nas ograniczają, utrudniają nasze wędrowanie w przyszłość.

Trzeba sobie uświadomić, że wiele zależy od naszej umiejętności reagowania na wszystko. Jeśli zrozumiemy, że w naszej przyszłości nie jest wszystko raz na zawsze postanowione, otwiera się przed nami nowa perspektywa, umiejętność – dyskusowania z przyszłością, negocjowania z nią, niwelowania tego, co już zaczyna się w naszym życiu materializować. Im szybciej tym lepiej. Zanim coś nas jutro zawoła albo odrzuci, trzeba wiedzieć, czego oczekujemy od swojej przyszłości. Nasze WIEM w tym względzie to wręcz przemówienie wygłaszane do swojej przyszłości, przedstawiana jej jasno określona wizja swojego jutra, przesłana informacja co rozumiesz jako pozytywne dla siebie. Lepiej to robić niż czekać, co łaskawie przyniesie nam tak zwany los.

Nie buntujmy się, gdy słyszymy, że to my decydujemy o wszystkim – jakością, siłą swoich myśli i uczuć, reagowaniem. Przeszłość pomagała nam się zdefiniować, zbudować wiedzę na swój temat. Teraźniejszość też to robi. Przyszłość nasza jest efektem wpływania na nas przeszłości i teraźniejszości, ale jest również przestrzenią prawdopodobieństwa jeszcze nie określonego. Jeśli nie jesteśmy szczęśliwi, zdrowi, skuteczni, nie warto wciąż tkwić w już sformułowanej definicji siebie, swojego życia przez przeszłość i teraźniejszość. Trzeba zmienić jakość fali kreującej naszą przyszłość.



Wprowadzić nowy rodzaj energii?

Tak, po to jest nasz rozwój, byśmy się na to odważyli. Mimo, że ten świat jest w chaosie, w transformacji. Mamy zrobić coś innego dla siebie, tej teraźniejszości. Jak to wygląda w energii? Jest wokół mnóstwo fal energetyczno-wibracyjnych, negatywnych i pozytywnych. Co z tego, że są skoro sam fakt ich przepływania przez nas nie jest jednoznaczny z ich łączeniem się z nami! w energii tak jest, że liczy się kod, program, jasno określone i konsekwentnie kontynuowane, sprecyzowane z czym wchodzimy w relacje a z czym nie. Przestańmy bać się chaosu tego świata, tej różnorodności energetyczno-wibracyjnej. Reagujmy na nią.

Cały czas kreujemy siebie, energię swojej teraźniejszości i przyszłości. Ona ma być kompletna, wciąż siebie uzupełniająca o nowe, pozytywne elementy. Wtedy jest czysta i silna, bo nie ma w niej zaprzeczeń, sama ze sobą i z innymi nie walczy, jest postawiona wątpliwości, ma jasno określone programy, kody. Nasz kapitał wewnętrzny niszczy wręcz narzekanie, osadzanie siebie w bezsilności itd

Przyszłość to perspektywa tego, co już w energii zostało postanowione, zdefiniowane i jeszcze nie postanowione. Jasno wiedzenie to odczytywanie tego już materializującego się. Nie kosmos o tym decyduje, ale ktoś żyjący na Ziemi – ty, inni ludzie. Tu przecież wciąż przesyłamy

sobie myśli i uczucia od negatywnych po pozytywne! Ludzie wchodzą w walkę, rywalizację. To tu przede wszystkim jest tworzona energia. Ale nie narzekajmy na to, reagujmy na to maksymalnie rozwijając siebie, bym na pewno tego nie robić. **Istotny program naszego myślenia – nie przyjmuję dla mojej terażniejszości, przyszłości negatywnego. Takiej terażniejszości będzie się tworzyła moja przeszłość.**

Mamy ogromne pole do popisu, jeśli chodzi o naszą przyszłość jeszcze nie uformowaną. Żebyśmy to dobrze zrozumieli, pojawiło się określenie – cząstki niezagospodarowane. Można je zagospodarować budując wizję swojego JA ponad czasem ziemskim, ziemską przestrzenią. Ciesząc się z niej, wciąż o niej pamiętając, odgrywamy rolę kogoś je mobilizującego do aktywności. Jesteśmy twórcą mobilizującym niematerię i materię do wejścia w określony rodzaj aktywności. Lepiej niech nie improwizują na nasz temat.

Zamiast pytać, jaka będzie nasza przyszłość, zastanówmy się, jaką energię swojej terażniejszości wprowadzamy w kolejne dni i lata.

Przyszłość kreuje się będąc na najwyższych poziomach swojego JA, niewnerwach, załamaniu. **Energia nie reaguje na rozkazy, to nie wojsko.** Istnieje magia wchodzenia w połączenie, więzi w efekcie, których określony rodzaj aktywności i druga strona chce współpracować. Szczęściem jest znaleźć się w takiej procedurze kreującej naszą przyszłość. Moc na nią w jakimkolwiek zakresie wpływać.

Zamiast pytać, jaka będzie nasza przyszłość, zastanówmy się, jaką energię swojej terażniejszości wprowadzamy w kolejne dni i lata. Jaką tworzymy swoją przyszłość?

Zacznijmy od początku, kumulując, aktywizując wszystko co mamy dzisiaj, jako piękne, pozytywne. Dlatego mówimy o tej nowej epoce, że to jest epoka serca – symbolu uczuciowości, dobra i miłości. Chcemy, by pozytywność nas, naszej terażniejszości była tą energią, która tworzy naszą przyszłość.



Cechą charakterystyczną cząstek niematerialnych, energii subtelnej, Osobowości jest konsekwencja działania, realizowania obranego programu, wizji. Czy my jesteśmy konsekwentni w realizowaniu siebie? Okazuje się, że silne jest to, co konsekwentnie kontynuuje siebie, realizuje zakodowane w sobie programy.

Staramy się negocjować z tym, co nazywa się niematerią, energią, czyli próbujemy coś zrobić, żeby zmieniły swój program, kierunek funkcjonowania. Robimy tak w stosunku do naszego ciała,

bo traktujemy je jako zbiór cząstek materialno – energetycznych. Tak samo zachowujemy się w stosunku do Postaci Duchowych, naszej Głębi, czyli głównego kanału energetycznego. Uczymy się prowadzić negocjacje z teraźniejszością i przyszłością.

Mówi się, że jesteśmy Wędrowcami życia i Wieczności. Taka Wędrownia to nic innego, jak umiejętność komunikowania się, nawiązywania relacji, dystansowania się od tego co było, zostało przez nas już *przerobione*, poznane. Podczas takiej Wędrowni coś nowego powstaje, kreowane są zdarzenia, formułujemy siebie, doskonalimy swoje myśli i odkrywamy swoje uczucia. Jednocześnie wpływamy na to, z czym się komunikujemy.

Jest nam polecane uczenie się być kimś konsekwentnie realizującym swój pozytywny rozwój. Warunkiem takiej konsekwencji funkcjonowania jest pozbywanie się wątpliwości. Nawet, jeśli podejmowana przez nas dziś decyzja nie jest doskonała, powinniśmy wiedzieć, że będzie ona korygowana przez splot sytuacji dobrze nam życzącego Systemu Istnienia. Czyli, pojawiające się zdarzenia w naszym życiu, powinniśmy traktować jako korygujące, przynoszące istotne dla nas informacje. Nawet, jeśli racje naszej teraźniejszości nie są doskonałe, na jakiś musimy bazować, mieć sformułowaną jakąś wizję siebie na teraz i potem.

Mamy wyzwania przekraczające nasze umiejętności z nimi radzenia sobie, gdy systemy, fale, cząstki konsekwentnie realizują swoje programy, ale te dla nas negatywne. Szukamy metod ich niwelowania. Nie znamy ich jeszcze zbyt dobrze. Poznaliśmy opowieści o wybitnych Istotach, które pojawiły się na Ziemi i swoją wolną wolą coś zmieniły, wpływały na funkcjonowanie materii. Prawdopodobnie robili tak, bo byli wyjątkowo pozytywni! Niematerii się nie oszuka, pewnie cząstek materialnych też nie. Zapewne wiedzą, kto i dlaczego na nie chce wpływać... Rozwijamy swój wewnętrzny potencjał również dlatego, by w komunikacji z materią i niematerią być zdiagnozowanymi, jako osoby o czystej intencji.

Konsekwencja działania energii polega na tym, że fala, cząstka dotrze do celu, nic jej nie zatrzyma. Dlatego, **my ludzie, nigdy nie zatrzymamy rozwoju Istnienia**. Ono konsekwentnie nam w tych czasach tłumaczy, przekazuje informacje, zachęca do uaktywniania w sobie nowych umiejętności itp. Konsekwentnie też funkcjonuje niemateria - może wejść z nami w negocjacje, ale nie musi. Zastanawiamy się, jak ją do tego zachęcić?

Pierwszym tego warunkiem jest osiągnąć taki poziom swojego rozwoju, który nazwany został trój-jednością. Otrzymujemy wtedy wsparcie od swojego głównego kanału energetycznego, uczymy się z nim współpracować i ze swoim ciałem. Drugim warunkiem jest utrzymywanie w ciele i polu energetycznym jednolitej energii, która jest tożsama z naszą Głębią, nazwanej Biało-Złoto-Srebrną. Ona sama w sobie jest już ogromnym naszym kapitałem na dziś i jutro! Taka trój-jedność to kompletna energia – wspierająca się, będąca w jedności.

Dlatego słyszymy – nie krytykuj swojego ciała, nie poddawaj go jakimś ekstremalnym sytuacjom, akceptuj siebie, masz prawo do godnego życia, komunikować się ze wszystkim, naucz się swoich nowych możliwości, nie powielaj schematów, masz nowe możliwości i metody, świat jest jednością, Istnienie to więź, połączenia wieczne itp. To wszystko pomaga nam przejść w miarę łagodnie transformację, pewien reset wewnętrzny i nie złamać się.

Tłumaczy nam się, że każda Istota, będąca tu i wszędzie, chce kontynuować siebie Słyszymy, że mamy prawo wydłużać drogę swojego życia, że realizuje to moc wewnętrzna człowieka. Poznajemy teraz funkcjonowanie przestrzeni niematerialnej, którą jesteśmy, o której zapomnieliśmy, bo tak bardzo skupiamy się na materialności tego świata. Wsparcie Przestrzeni Duchowej polega na przekazywaniu wiedzy, jak doskonalej konstruować siebie, łączyć się z Systemem nazwanym Istnieniem. To pomaga nam dawać sobie radę ze swoją teraźniejszością i przyszłością

W każdej cząstce, fali energetyczno-wibracyjnej znajdują się kody, programy chcące ją zdominować. Na nowo ich kodowanie polega na inicjowaniu w nich głębokich zmian, wręcz wykasowaniu ich dawnych tendencji. Tak samo jest z nami, ludźmi, naszymi relacjami z przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Wszystko zależy od tego, jakie myśli, uczucia mamy na ich temat, którym pozwalamy sobie zdominować, na siebie wpływać.

Mówi się nam, że zaczynamy nową epokę. Nie przez przypadek słyszeliśmy wiele razy – STOP negatywna energia! Uczymy się konsekwentnie kontynuować w sobie, poprzez siebie pozytywność, dbania o swoje ciało, operować prawami niematerii. Uczymy się stale wspierać w sobie funkcjonowanie tych nowych programów, kodów, wręcz ich pilnowania w sobie, by te dawne na powrót nas nie zdominowały.

Jeżeli na coś mamy wpływ to znaczy, że jesteśmy z tym w sposób materialny lub niematerialny połączeni. Dlatego uczymy się, że jeżeli czegoś bardzo chcemy, najpierw budujemy z tym relacje, a potem przesyłamy do tego określone impulsy, informacje. Jeżeli chcemy kreować teraźniejszość i przyszłość, musimy nauczyć się łączyć z sednem wszystkiego (cząstek, fal, Osobowości), operować energią, wibracją, być w pozytywnych relacjach z Systemami, które są doskonalsze od nas, wpływają na energię naszej teraźniejszości. Bez wejścia z nimi w tak rozumianą współpracę, wiele nie osiągniemy.

Człowiek, który współpracuje z energią swojej teraźniejszości i przyszłości, czuje się bezpieczny, jest spokojny o swój los. Nie doszukuje się we wszystkim tego, co go może zaatakować, bo jest w pozytywnej relacji, współpracy. Jest odważny w podejmowaniu decyzji, nie jest pełen wątpliwości, ma poczucie bycia w dobrym dla siebie miejscu i czasie.



Jaka jest teraz nasza współpraca z energią teraźniejszości?

Przestrzeń z którą na co dzień mamy do czynienia, została nazwana Mapą naszego Życia. Przyzwyczajeni jesteśmy do skupiania się na konkretnych zdarzeniach. Uczymy się brać pod uwagę podłoże energetyczne tego zdarzenia – co je wykreowało, dlaczego mamy z nim połączenie, dokąd prowadzi jego ciąg dalszy itd. Jeżeli chcemy wpływać na swoją teraźniejszość, musimy najpierw odpowiedzieć sobie na pytanie, jak w niej się czujemy?

Ludzie łączą się, chcą być w jedności, nie chcą być samotni w relacji z energią, wibracją swojej teraźniejszości i przyszłości. Wydaje im się wtedy, że są silniejsi. Faktycznie, **jesteśmy wtedy silni, gdy mamy w jakimś stopniu wspólną energię teraźniejszość.** Mamy obowiązek właśnie tak kreować energię swojej teraźniejszości! Właśnie taka nas wspiera. **Jeżeli mamy pozytywny kontakt z energią swojej teraźniejszości, łatwiej jest nam wpływać na energię przyszłości.** Ona z teraźniejszości powstaje.

Niebywałe, **możemy być kimś, kto wpływa na teraźniejszość i przyszłość.** Tylko, aby w efekcie tego nie powstawał chaos, musimy w pełni funkcjonować w oparciu o uniwersalny system wartości, wspólny dla nas wszystkich.

Uczymy się myśleć odważnie, wychodzić ze schematów określających nasze możliwości i niemożliwości. Jedną z oznak takiego odważnego myślenia jest uznawanie, że możemy wpływać na jakość energii naszej teraźniejszości, inicjować pozytywną energię naszej przyszłości. o tym trzeba wiedzieć, że jest możliwość wpływania na to, czego nie widać oczami, być z przestrzenią niematerialną w synchronizacji, kreować i odbierać od wszystkiego impulsy pozytywne. Dlatego rozwijamy się, doskonalimy, niemal *wchodzimy na najwyższe piętro swojego JA*, by z tego poziomu bycia, zacząć troszczyć się o siebie, swoje życie. z takiego poziomu swojego JA łatwiej ten zamysł realizować.

Przyszłość to perspektywa, przestrzeń w której już coś jest postanowione, materializuje się, czyli już jest w wymiarze, czasie ziemskim. To również wszystko, co nadal znajduje się poza takim wymiarem i czasem.

Przewidujemy, wyczuwamy, co będzie jutro, co już zostało zaplanowane, wykreowane, weszło lub wchodzi w przestrzeń określaną naszymi miernikami. Jednak, o wiele więcej jest poza czasem ziemskim, tą przestrzenią – tam funkcjonuje wiele osobowości, cząstek, ta przestrzeń posiada wszelkie informacje, możliwości. Jak do niej dotrzeć operując swoimi myślami, uczuciami? Jest odpowiedź na to pytanie - stając się kimś doskonalszym.

Pole informacyjne Istnienia to niebywale aktywna przestrzeń. Wpisujemy informacje o sobie w ten System. Nawet, jeśli nikomu nic nie powiemy, są dostępne w tym Systemie. To dzieje się stale. Aktualizujemy w tym Systemie informacje na swój temat, na temat swojej teraźniejszości i oczekiwań od przyszłości. Jeśli na sytuacje, zdarzenia dziejące się teraz nie reagujemy to tak, jakbyśmy je zaakceptowali. To samo dotyczy wizji naszej przyszłości. Wpływanie na siebie, teraźniejszość i przyszłość polega na uzupełnianiu tych informacji, zmienianiu ich. Nie ma pozytywniejszej przyszłości bez tego rodzaju działania.



Wspierany jest nasz rozwój wewnętrzny, transformacja zachodząca teraz na Ziemi, żeby takich negatywnych informacji, wizji, sprzeczności było jak najmniej aktywnych w nas, w Systemie Istnienia. Uczymy się pozytywnej współpracy, realizowania wizji szczęśliwego życia, nieodgrywania w stosunku do nikogo, niczego roli negatywnej. Fajnie, gdy to wszystko coraz bardziej dostępne jest naszej świadomości...

Żeby energia naszej przyszłości chciała komunikować się z energią naszej teraźniejszości, skupiamy się na tym, co w nich jest pozytywne, najlepsze. To właśnie wysyłamy świadomie w przestrzeń Istnienia, która nie przejmuje się naszymi prawami, miernikami, czasem ziemskim w pewnym sensie, mobilizujemy Istnienie, by swoim funkcjonowaniem tworzyło z ziemskimi wymiarami część wspólną, system współpracy.

To, co nazywamy kodem, programem energii, cząstki, wibracji funkcjonuje, realizuje siebie w sposób bardzo konsekwentny. My też uczymy się być odpowiedzialni za swoje myśli, uczucia, gesty, działanie. Uczymy się konsekwentnie kontynuować siebie, tu nawiązane relacje, tworzyć nową ich jakość. Chcemy kontynuować życie, tę grę energetyczno-wibracyjną z materią... Osobowości z innego, doskonalszego od nas poziomu funkcjonowania, odgrywają w tym wszystkim rolę edukatora energetycznego, konsultanta.

O co toczy się ta gra?

O każdego z nas pomyślność, aktywizowanie pozytywnej energii w tej rzeczywistości, kreowanie pozytywnością naszej przyszłości. Istnienie za nas tego nie robi, wspiera nas w tym. To nasze zadanie do wykonania.

Świat Duchowy mówi o pięknie istniejącym w każdym, prawie każdego do realizowania siebie, kontynuowania siebie.

Mamy pole do popisu, jeśli chodzi o możliwości wpływania na energię naszej teraźniejszości i przyszłości. Co z tego, że coś już jest w procesie realizowania swojego programu? Zawsze można coś zrobić, by nie były realizowane te negatywne dla nas. Poza tym, jest przestrzeń jeszcze nie biorąca udziału w tym, co nas może dotyczyć. Żebyśmy to dobrze zrozumieli, pojawiło się określenie **cząstki niezagospodarowane**. Można je zagospodarować, wprowadzić w aktywne procedury naszej teraźniejszości i przyszłości, gdy odważamy się wchodzić z nimi w relacje operując swoim myśleniem, uczuciami., budując wizję swojego JA, marząc, komunikując się ze wszystkim ponad czasem ziemskim i ziemską przestrzenią.

Okazuje się, że możemy być twórcami mobilizującymi niematerię i materię do wchodzenia w określone programy, fale, kody, Systemy, różnego rodzaju aktywność. Lepiej niech nie będą w chaosie, totalnej improwizacji na nasz temat. Co z tego, że zwracamy się do cząstek o których nie mam do końca pełnej wiedzy? Zwracamy się do ich sedna, dobra, fundamentu Istnienia. Na tym polega nasz rozwój wewnętrzny!

Elżbieta Nowalska



Myśliciel – bezpłatna gazeta internetowa dla osób interesujących się rozwojem wewnętrznym człowieka, wiedzą z przekazów odbieranych przez Elżbietę Nowalską.

Myśliciel – jest na facebooku. Poleć go znajomym!

Wydawca: Ośrodek Informacyjny i Wydawnictwo MW,
05-540 Jeziórko ul. Główna 17

Redaktor Naczelna: Elżbieta Nowalska

tel. 609 386 634

Teksty, materiały: Wydawnictwo MW, E. Nowalska

Zdjęcia – Pixabay

Wszelkie prawa zastrzeżone ©

Kontakt: e-mail: nowalska@wp.pl tel. 609 386 634

Archiwalne numery Myśliciela są na: nowalska.pl